



Kraków, 2/3 kwietnia 2005 r.

**PRZEWODNICZĄCY
ZWIĄZKU HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ**

Rozkaz Specjalny L 3/2005

Druhny i Druhowie !

Nasze serca są rozdarte żalem. Słowa nieudolnie próbują wyrazić to co czuje serce. Umarł Papież, nasz ukochany Ojciec Święty Jan Paweł II. Wrócił do Ojca, my zostaliśmy sami. Dla wielu z nas kawałek ziemi urwał się pod stopami.

Mamy w pamięci Jego zasługi dla Polski i Świata, dla Kościoła i dla każdego z nas. Przecież z tej troski i z tej miłości powstała Solidarność i nasze Kręgi Instruktorów Harcerskich im. A. Małkowskiego - KIHAM, upadł PRL i mur berliński. Zmieniła się Europa i zmienił się cały Świat. Tyle słów i tyle świadectw. Modlitwa w Jego intencji połączyła w ostatnich dniach katolików, protestantów, mahometan i żydów.

Mamy w pamięci nasze z Nim spotkania. Patrzymy na wspólne zdjęcia z pielgrzymek i spotkań w Castel Gandolfo. Przywołujemy słowa jakie usłyszeliśmy na Jasnej Górze, w Tarnowie i na Westerplatte, w Toruniu, w Rzymie i wielu innych miejscach. Dziękujemy za Białe Służby, z których wyrósł ZHR. Dziękujemy za błogosławionego księdza podharcemistrza Wincentego Frelichowskiego - patrona Harcerstwa.

Rozumiał młodych i rozumiał Świat, kochał młodych i kochał Świat. Z młodzieżą pozostał do końca: ***Szukałem Was, teraz przybyliście do mnie i za to Wam dziękuję.*** Wracają z pamięci te wspaniałe słowa wypowiedziane do młodych, w tym do harcerek i harcerzy, w czasie Apelu Jasnogórskiego w roku 1983:

*Czuwam, to znaczy staram się być człowiekiem sumienia,
że tego sumienia nie zagłuszam, i nie zniekształcam,
że nazywam po imieniu dobro i zło.*

*Czuwam, to znaczy dalej: dostrzegam drugiego, nie zamykam się w sobie,
w ciasnym podwórku własnych interesów czy też nawet własnych osądów,
to znaczy: miłość bliźniego - to znaczy: podstawowa międzyludzka solidarność.*

*Czuwam, to znaczy także: czuję się odpowiedzialny za to wielkie,
wspólne dziedzictwo, któremu na imię Polska,*

*to imię nas wszystkich określa, to imię nas wszystkich zobowiązuje,
to imię nas wszystkich kosztuje. ...To, co kosztuje, właśnie stanowi wartość.*

Wracają też słowa wypowiedziane na spotkaniu z młodzieżą na Westerplatte, jakże ważne i ciągle aktualne, szczególnie dla harcerek i harcerzy, dla instruktorek i instruktorów:

*Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje w życiu jakieś swoje "Westerplatte".
Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić,
Jakaś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć.
Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można "zdezert-
erować".
Wreszcie - jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba "utrzymać" i "obronić",
tak jak Westerplatte, w sobie i wokół siebie.
Tak, obronić - dla siebie i dla innych.*

Ojciec Święty nauczał nas w ostatnich latach, a szczególnie w ostatnich tygodniach, zupełnie inaczej. Dokonywał heroicznego wysiłku, aby potwierdzić swoje wcześniejsze do nas słowa. Wiemy, iż dużo łatwiej głosić pewne poglądy i zasady, trudniej za nie oddawać życie i trudniej podporządkowywać się im każdego, codziennego dnia. Jan Paweł II będąc chorym i w podeszłym wieku, oddawał się cały, Totus Tuus ...

To jest poważna wskazówka dla naszej Służby i dla całej naszej postawy życiowej. Trzeba nam ponownie odczytać wiele tamtych słów i na nowo je zrozumieć, potraktować jako zadanie zadane nam przez ukochanego Ojca Świętego. To taka nowa nieustająca Biała Służba, rozpoczynająca się w nas każdego dnia, to nasze nieustanne Semper Fidelis !

W roku 1979. na krakowskich Błoniach odbyło się wielkie Bierzmowanie Narodu. Padły wówczas zobowiązujące pytania i prośby:

*Pozwólcie przeto, że tak jak zawsze przy bierzmowaniu biskup,
i ja dzisiaj dokonam owego apostolskiego włożenia rąk
na wszystkich tu zgromadzonych, na wszystkich moich rodaków.*

...

*Pragnę wam dziś przekazać tego Ducha,
ogarniając sercem z najgłębszą pokorą
to wielkie "bierzmowanie dziejów", które przeżywacie.*

*I dlatego - zanim stąd odejdę, proszę was,
abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię "Polska",*

raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością

- taką, jaką zaszczepia w nas Chrystus na chrzcie świętym,*
- abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili,*
- abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy.*

Proszę was:

- abyście mieli ufność nawet wbrew każdej waszej słabości, abyście szukali zawsze duchowej mocy u Tego, u którego tyle pokoleń ojców naszych i matek ją znajdowało,*
- abyście od Niego nigdy nie odstępili,*
- abyście nigdy nie utracili tej wolności ducha, do której On "wyzwala" człowieka,*
- abyście nigdy nie wzgardzili tą Miłością, która jest "największa", która się wyraziła przez Krzyż, a bez której życie ludzkie nie ma ani korzenia, ani sensu.*

Proszę was o to

Czuwajmy !

1. Służba.

- 1.1. Zarządzam w całym Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej 3-miesięczną żałobę.
- 1.2. Rozkazuję założenie na ten okres na Krzyże Harcerskie białe krepy, a na sztandary czarne wstęgi.

2. Organizacyjne.

- 2.1. Koordynowanie udziału ZHR w pogrzebie Ojca Świętego Jana Pawła II oraz w modlitwach i nabożeństwach powierzam hm. Markowi Różyckiemu.
- 2.2. Zobowiązuję Naczelniczkę Harcerek i Naczelnika Harcerzy do podjęcia stosownych działań związanych z udziałem w pogrzebie.
- 2.3. Zobowiązuję Przewodniczących Zarządów Okręgów do podjęcia stosownych działań związanych z udziałem środowisk w modlitwach i nabożeństwach.

Czuwaj i Szczęść Boże !

Przewodniczący ZHR

hm. Kazimierz Wiatr